

## INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

### Poniedziałek 04.07 Dzień Powszedni

18<sup>00</sup> W 2 r. ur. Nadii i w 10 r. ślubu Mileny i Kamila o dalsze błogosławieństwo w życiu i potrzebne łaski

18<sup>30</sup> + Czesława Machulskiego zam. pracownicy Marketu w Łukowej

### Wtorek 05.07 Dzień Powszedni

18<sup>00</sup> + Andrzeja Litwina od siostry Teresy z r.

18<sup>30</sup> + Marka Kubickiego zam. r. Władyszewskich z Łaziska

### Środa 06.07 6ł. Marii Teresy Ledóchowskiej (wsp.)

18<sup>00</sup> 1) + Kazimierę, Mariana, Janusza Misiorów, Helenę, Zygmunta Baranów 2) + Genowefę i Mieczysława Kowalskich 3) + Annę, Stefana Głodek, Stanisławę (r. śm.), Stanisława Sołtysów 4) + Czesława Machulskiego od sołtysa z Brzeziny 5) + Stanisława Pietszczyka zam. Katarzyna Radomska 6) + Zygmunta Więcka od kuzynek z Nidy 7) + Bonifacego Wierzbickiego, Stefana i Damiana Szymkiewiczów od żony 8) + Janinę Zychowicz z int. r. Stachurów 9) + Elżbietę Krzyszkowską (1 r. śm.) zam. mąż 10) + Eugeniusza Gawiora od r. Gawiorów 11) + Mariana Piotrowskiego, Jerzego zam. córka Wiesława 12) + Franciszkę, Zdzisławę, Władysławę, Jana, Waclawa Brzozów 13) + Janinę, Bolesława, Kazimierza i Mariana Szewczyków 14) + Zygmunta Woźniaka, Piotra, Jana Sochę, Czesława Rączkę 15) o zdrowie i Boże bł. i opiekę MB NP. dla Kazimierza i Danuty 16) Do Najśrodszego Serca Jezusowego i Matki Bożej Łaskawej z prośbą o zdrowie i bł. Boże

19<sup>00</sup> + Łukasza (10 r. śm.), Reginę Stachurów i Tomasza Olszewskiego

### Czwartek 07.07 Dzień Powszedni

18<sup>00</sup> + Andrzeja Litwina zam. r. Więckowskich i Kruków

19<sup>00</sup> + Marka Kubickiego z int. cioci Danuty Władyszewskiej

### Piątek 08.07 św. Jana z Dukli (wsp.) - RELIKWIE

18<sup>00</sup> + Andrzeja Litwina od koleżanek i kolegów z bazarów

18<sup>30</sup> + Franciszkę Piotrowską zam. wnuczka Agata z r.

### Sobota 09.07 Dzień Powszedni

18<sup>00</sup> + Annę (r. śm.), Bożenę, Ignacego Skowronów, Ewę Kowalczyk z int. syna Stanisława z r.

18<sup>30</sup> dziękczynna w 15 r. ślubu Agaty i Wojciecha Praszkiwicz zam. rodzice

### Niedziela 10.07 XV Niedziela Zwykła

8<sup>00</sup> + Jana, Mariannę Zegadło (r. śm.)

10<sup>00</sup> + Tomasza Kubickiego (11 r. śm.) zam. rodzice

12<sup>00</sup> Msza Święta w 80 r. ur. Kazimiery Malickiej o zdrowie i Boże błogosławieństwo zam. dzieci, wnukowie i prawnukowie

16<sup>00</sup> za Parafię

### Extra...

\* 04.07.1897 – W Szczecinie wyjechał na trasę pierwszy tramwaj elektryczny.

\* 05.07.1900 – Rozpoczęło działalność obserwatorium meteorologiczne na Śnieżce.

## PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

# SANCTUS

XIV Niedziela Zwykła

3 lipca 2022 r. Nr 32 (710)



### Słowo Boże na dziś...

Czytania: Iz 66, 10. 12-14c  
Ga 6, 14-18

Ewangelia: Łk 10, 1-12. 17-20

Jezus wyznaczył jeszcze innych siedemdziesięciu dwu uczniów i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjdzie zamierzał. Powiedział też do nich: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie! Oto posyłam was jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie. Gdy wejdziecie do jakiegoś domu, najpierw mówcie: Pokój temu domowi. Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spo-

cznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co będą mieli: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże». «Lecz jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulice i powiedzcie: Nawet proch, który z waszego miasta przylgnął nam do nóg, strząsamy wam. Wszakże to wiedzcie, że bliskie jest królestwo Boże. Powiadam wam: Sodomie lżej będzie w ów dzień niż temu miastu». Wróciło siedemdziesięciu dwóch z radością, mówiąc: «Panie, przez wzgląd na Twoje imię nawet złe duchy nam się poddają». Wtedy rzekł do nich: «Widziałem Szatana, który spadł z nieba jak błyskawica. Oto dałem wam władzę stąpania po węzłach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. Jednakże nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie».

**Proście więc Pana żniwa,  
żeby wyprawił robotników na swoje żniwo**

Parafia pw. Wszystkich Świętych Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica  
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy  
08 84930004 0070 0205 4104 0001

## Ogłoszenia parafialne...

- W tym tygodniu zmarli: + Maria Gruszczyńska z Kowali. Jej pogrzeb odbędzie się jutro o godz. 13.00 i Marian Tkacz z Brzezin; pogrzeb także jutro o godz. 15.00. Módlmy się: „Wieczny odpoczynek...”.
- Dzisiaj 13 Niedziela Zwykła – adoracyjna. Po Mszy św. o godz. 8 00 zmiana tajemnic i spotkanie Róż Różańcowych. Intencje na miesiąc lipiec: „Módlmy się w intencji osób starszych, które są korzeniami i pamięcią narodu, aby ich doświadczenie i mądrość pomagały najmłodszym patrzeć w przyszłość z nadzieją i odpowiedzialnością.” Jak w czerwcu podczas Nabożeństw Czerwcowych odmawialiśmy Litanię do Najświętszego Serca Jezusowego tak w lipcu módlmy się Litanią do Najdroższej Krwi Chrystusa Pana.
- W tym tygodniu w środę wspominamy bł. Marię Teresę Ledóchowską, dziewicę, a w piątek św. Jana z Dukli, kapłana. Msza św. z relikwiami.
- W tym tygodniu wypada również pierwszy czwartek miesiąca. To dzień ustanowienia Sakramentu Kapłaństwa i Eucharystii, podczas Mszy św. wotywniej o Jezusie Chrystusie Najwyższym Kapłanie o godz. 18 00 będziemy się modlić o nowe i święte powołania kapłańskie i zakonne. Spowiedź godzinę przed Mszą św.
- W środę w Uroczystość Św. Apostołów Piotra i Pawła podczas zbiórki ofiar na rzecz posługi apostołskiej i charytatywnej Ojca Świętego (Świętopietrze) zostało zebrane 320 zł. Bóg zapłać.
- Dziękuję za posprzątanie kościoła.
- Za tydzień druga, gospodarcza niedziela miesiąca.



## Z Watykańskiej Ziemi...

### Wskazówki dla rodzin – krok 3/5, 4/5 i 5/5

#### Trzeci krok to krok ku przebaczeniu.

W każdym małżeństwie występują kryzysy, musimy sobie o nich powiedzieć, odkryć je i zmierzać do ich rozwiązania. Nie koloryzujcie tej rzeczywistości odrobiną cukru! Nazywajcie po imieniu wszystkie przyczyny kryzysu: brak szczerości, niewierność, niewłaściwe używanie pieniędzy, bożki władzy i kariery, narastającą urazę i zatwardziałość serca. Przebaczajcie sobie - przebaczenie leczy każdą ranę, jest darem, który wypływa z łaski, jaką Chrystus napełnia małżonków i całą rodzinę, gdy pozwolicie Mu działać, gdy zwróćcie się do Niego.

#### Czwarty krok to krok ku gościnności.

- Gościnność jest „charyzmatem” rodzin, zwłaszcza wielodzietnych! Można by pomyśleć, że w domu, w którym jest już wiele osób, trudniej będzie przyjąć innych, ale w rzeczywistości tak nie jest, ponieważ rodziny wielodzietne są przyzwyczajone do czynienia miejsca dla innych. I taka jest przecież dynamika właściwa rodzinie. W rodzinie żyjemy dynamiką gościnności, ponieważ po pierwsze małżonkowie przyjęli siebie nawzajem, mówiąc sobie nawzajem w dniu ślubu: „biorę ciebie”. A potem, wydając na świat dzieci, przyjęli życie nowych stworzeń. I o ile w okolicznościach anonimowych osoby słabsze są często odrzucane, o tyle w rodzinach jest rzeczą naturalną, że się je przyjmuje: dziecko niepełnosprawne, osobę starszą wymagającą opieki, krewnego w trudnej sytuacji, który nie ma nikogo... To daje nadzieję. Rodziny to miejsca gościnności, i biada, gdyby ich zabrakło! Bez gościnnych rodzin społeczeństwo stałoby się zimne i nie nadawałoby się do życia. Te rodziny gościnne i szczodre są entuzjazmem społeczeństwa - mówił papież.

#### Piąty krok to krok ku braterstwu

- Także i to jest lekcją, którą otrzymujemy w rodzinie. W rodzinie, żyjąc wspólnie z tymi, którzy są inni niż ja, uczymy się być braćmi i siostrami. Uczymy się pokonywać podziały, uprzedzenia, zamknięcia i budować razem coś wielkiego i pięknego, zaczynając od tego, co nas łączy - powiedział papież

## Boży człowiek... - Święty Firmin z Amiens (7 lipca)



Już przed końcem VIII stulecia w Amiens czczono św. Firmina. Późna twórczość hagiograficzna uczyniła z niego bohatera długiej powieści. Senator Firmus, który mieszkał w Pampelunie, spotkał kiedyś kapłana Honestusa i powiedział mu, że sam zostałby chrześcijaninem, gdyby Saturnin z Tuluzy przybył do Pampeluny. W siedem dni później Saturnin rzeczywiście przybył do miasta. W ciągu trzech dni ochrzcił tam czterdzieści tysięcy osób, a kierowanie nową społecznością chrześcijańską powierzył

Honestusowi. Honestus wychował między innymi syna senatora, Firmina, a gdy Firmin ukończył siedemnaście lat, wysłał go na przepowiadanie Ewangelii. W wieku 24 lat Firmina wysłano do Tuluzy, aby tam przyjął sakrę biskupią. Wyposażony w nową godność, Firmin ruszył na północ. W Angers przez rok pomagał biskupowi Aukiliuszowi. W Beauvais został aresztowany, ale nagła śmierć namiestnika cesarskiego sprawiła, że go uwolniono. Udał się wtedy do Amiens i ochrzcił tam trzy tysiące osób. Gdy do Amiens przybyli namiestnicy z Trewiru, stanął śmiało przed nimi i zwycięsko odpierał ich argumenty. Wtrącili go wtedy do więzienia i potajemnie ścięli. Działo się to ok. 303 r. Ciało Firmina odnaleziono po wielu latach dzięki cudowi. Jest orędownikiem przeciw gorączce, skurczom, chorobom reumatycznym i obrzękom oraz przeciw suszy.

### Zamyśl się...

„Kierunek, który obierasz jest ważniejszy niż prędkość, z jaką się poruszasz. Jaki jest pożytek z prędkości i przyspieszenia, kiedy kierunek jest błędny? Nie zaczynaj niczego na ziemi, jeśli nie będzie to miało końca w Niebie, nie wybieraj takiej drogi na ziemi, która nie doprowadzi cię do Nieba.” /św. Szarbel/

### Uśmiech

Na lekcji religii katecheta opowiada dzieciom o nadejściu końca świata: - W dniu Sądu Ostatecznego runą mury, gwiazdy spadną z nieba, a umarli powstaną z grobów...

- Proszę księdza - przerywa Jaś - a czy będziemy wtedy mieli wolne?

### Coś dla ducha...

#### „O kwiatach żądzę”

Pewien młody mnich, spoglądając na cudownie ukwieconą łąkę, powiedział do przełożonego: - Ślub czystości jest ciężki dla nas, zakonników. To tak, jak mieć przed sobą obfitość wspaniałych, pachnących kwiatów, a nie móc zerwać nawet jednego...

Przechodził tamtędy człowiek żonaty i, usłyszawszy te słowa, zauważył:

- A co powiedzieć o nas, żonatych mężczyznach? Zerwaliśmy jeden kwiatek, posmakowaliśmy jego zapachu, a silna jest nasza żądza poznania innych. Czy więc czystość właśnie dla nas nie jest trudniejsza?

Pewna kobieta, wysłuchawszy tych wywodów, rzekła:

- Czy jest większe cierpienie nad to, że nie zrywa nas ten, którego chcemy, i wtedy, kiedy tego chcemy?

Pan Bóg, słysząc to wszystko, pomyślał sobie: "Mają rację wszyscy troje. Życie w czystości jest trudne dla wszystkich. Dlatego obiecałem czystym w sercu, że ujrzą Moje oblicze".

/Pier D'Aubrigy/